

O. K. O. 3774

Kwestjonarjusz

3774

Lubelski Pham kpr. wozny 37 lat. przemysłowiec. Żonaty.

Zaarestowany zostałem dn. 1.VII.40r. w Białymstoku, za odmowę przyjęcia obywatelstwa sowieckiego i wywieziony na północ 1w Komi A.S.S.R. / 16-y utrimki tag-punkt /, do lasu.

Warunki mieszkaniowe jak i higieniczne były fatalne, to też wskazałem wielu ofiar wladze doszły do wniosku iż mają z nas starych robotników leśnych, więc w dniu 28 przedpisan. t.j. zaraz po odejściu nam naszych wyrobów zaczęli / 3-5 lat / więzić część wśród nich i ja zostali odłożeni do stacji Robcia do roboty w tartaku.

Sytuacja nasza nieco się poprawiła dzięki pomocy leśniczy imosiewiczandzi która została poinformowana przez koleżan naszych, leśniczy, o życiu naszym w Polsce i że ta mała zmiana podziatała na nas bardzo przyjemnie.

Starata się ona wszelkimi siłami podtrzymać nas w lepsze warunki strawy i dzięki temu śmiertelność wśród nas zmniejszyła się do 2%.

Byliśmy razem z różnymi ludźmi, wszelkich narodowości (pamięć od Bułgarów, Węgrów, Rumunów, Polaków, Ukraińców, Karleńców, Mongołów, Chinyzów i t. d. tak samo z różnymi zwier.

Pamięć od ludzi który stali bliżej starym rzek, kolonizacji do najochydniejszego typu bandytów.

Zwolniono nas dn. 29 sierpnia 1941r. nie informując nas o organizowaniu Armji - Polskiej - natomiast, podstawili agentów dla zwabiania nas do robot leśnych.

Wtedy z nas domagali się o odstępnie do organizujcej Armji Polskiej na co otrzymaliśmy odpowiedź zwyczajną iż

do Województwa.

W tym celu pojechaliśmy do ~~Komitetu~~ stolicy
Komisji A.S.S.R. m. Syktywkar gdzie udzieliliśmy się prawniczo
do Województwa, niestety, odpowiedź była negatywna.

Powzięciem wtedy decyzję, udać się samemu do
punktu zbornego, i za wszelką cenę uzyskać na utrasną rzecz.

W bardzo trudnych warunkach przybyłem do Oskatawa
zostatem skierowany do Turmentu a z kolei do Kaganu

Dnia 26 stycznia nie czekając na kartę podroczną
udałem się do m. Gurat gdzie 27 stycznia zarejestrowałem się
na stacji zborniej i 1 lutego zostatem przyjęty do wojska.

z p. L. B. P. Chęć